

Nowa strategia bezpieczeństwa Japonii



Analiza

02/2023

www.csm.org.pl



Dr Bruno Surdel

Starszy analityk CSM

Politolog i historyk, doktor nauk humanistycznych. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 2011 – 2016 wykładowca Uniwersytetu Zirve w Gaziantep – Turcja. Prowadzi badania z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nowa strategia bezpieczeństwa Japonii stanowi przełom w dotychczasowej polityce obronnej tego kraju, dopuszcza bowiem kontruderzenie na terytorium napastnika. Dokument ten jednak powstał w szczególnym czasie: trwa wojna pomiędzy Rosją a Ukrainą, wzrosły napięcia w Cieśninie Tajwańskiej, nie widać też końca systemowej rywalizacji Waszyngtonu z Pekinem. Zwiększa się niestabilność a w Azji: Korea Północna coraz wyraźniej rozwija swój program rakietowy i nuklearny, a przede wszystkim rośnie potęga i asertywność Chin będących w sojuszu z Rosją. Strategia bezpieczeństwa, pierwsza od dekady odzwierciedla tę nową rzeczywistość, w której Tokio musi być gotowe na odparcie ewentualnej agresji bądź na wsparcie swojego głównego sprzymierzeńca – Stanów Zjednoczonych w ewentualnym konflikcie w Indo-Pacyfiku.

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

16 grudnia 2022 r. rząd Japonii opublikował swoją nową, pierwszą od 2013 r. Narodową [Strategię Bezpieczeństwa](#) (NSB), która jest wyrazem adaptacji tego kraju do dynamicznie zmieniającej się sytuacji politycznej zarówno w skali globalnej jak i w Indo-Pacyfiku. Najbardziej uderzające są dwie zmiany: branie pod uwagę kontruderzenia w odpowiedzi na atak na terytorium Japonii oraz koniec iluzji dotyczących możliwości współpracy z Moskwą.

NOWA EPOKA

Autorzy Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Japonii stwierdzają wyraźnie, że „społeczność międzynarodowa stoi w obliczu zmian definiujących epokę”. Następuje bowiem nasilenie rywalizacji geopolitycznej w stosunkach międzynarodowych a sama globalizacja i współzależność krajów i regionów pomiędzy sobą nie są w stanie zagwarantować pokoju i rozwoju na całym świecie. Jest to zresztą tym trudniejsze, że nagłym problemem dla globalnej stabilności są zmiany klimatu i ryzyka związane z rozprzestrzenianiem się chorób zakaźnych, czego wciąż świat doświadcza w postaci pandemii Covid-19.

Przede wszystkim jednak czynnikiem destabilizującym jest inwazja Rosji na Ukrainę. Pierwszy raz w post-zimnowojennej Japonii używa się tak mocnej oceny postępowania Kremla. Zdaniem Autorów strategii, rosyjska agresja na Ukrainę naruszyła samą podstawę zasad kształtujących porządek międzynarodowy i stanowi najbardziej znaczące i bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa w Europie. To jednak również poważne wyzwanie dla samej Japonii, gdyż Rosja jest aktywna – także

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

militarnie – w regionie Indo-Pacyfiku, a region ten ma dla Tokio kluczowe znaczenie. Szczególne obawy Japończyków budzi rosyjska koordynacja działań w regionie z Pekinem. Chodzi o coraz częstsze w ostatnich latach [wspólne ćwiczenia wojskowe](#), w tym okrętów wojennych i przeloty bombowców obu krajów w pobliżu Japonii.

Tokio także zauważa, że [Rosja militaryzuje coraz bardziej Wyspy Kurylskie](#) zwane w nomenklaturze japońskiej Terytoriami Północnymi. Japonia je uznaje za część swojego terytorium, co uniemożliwiło zawarcie pokoju ze Związkiem Radzieckim po zakończeniu II wojny światowej i sprawa ciągnie się do dziś. Morze Ochockie, znajdujące się pomiędzy Kurylami, Sachalinem a japońską wyspą Hokkaido jest obszarem działań rosyjskich atomowych okrętów podwodnych, odgrywających istotną rolę w rosyjskich strategicznych siłach jądrowych.

W regionie Indo-Pacyfiku, deklarowanym celem Japonii jest osiągnięcie „nowej równowagi w stosunkach międzynarodowych”, co oznacza, że Tokio zamierza zapobiegać powstawaniu sytuacji, w których jakieś państwo „może łatwo i jednostronnie zmienić status quo”. Stwierdzenie to odnosi się w największej mierze do Chin, gdyż Rosja nie ma ani wystarczających środków ani interesów do prowadzenia na Indo-Pacyfiku takich wojen napastniczych jak inwazja na Ukrainę. Z drugiej strony jednak może w pewien sposób szachować Japonię i jej sojuszników w przypadku ewentualnego konfliktu pomiędzy Tokio a Pekinem.

Dla Japonii nieodzownym gwarantem bezpieczeństwa pozostaje sojusz z USA, który ma także ogromne znaczenie dla realizacji idei „[Wolnego i Otwartego Indo-Pacyfiku](#)”, wysuniętej za

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

kadencji premiera Shinzo Abe. Pod tym względem nowa strategia wskazuje na kluczową rolę partnerstwa QUAD, czyli formatu dialogu bezpieczeństwa Japonia-USA-Australia-Indie. Tokio wyraźnie stawia na budowanie „wielowarstwowej sieci wśród swoich sojuszników i podobnie myślących”, by między innymi wzmocnić potencjał odstraszenia wobec ewentualnych agresorów. W tym zakresie Japończycy wskazują na współpracę nie tylko z sojusznikami z QUAD, ale z Republiką Korei, krajami ASEAN, a poza regionem - z krajami europejskimi, z Kanadą oraz z NATO i Unią Europejską.

Jak zapisano w Strategii, Japonia chce budować „konstruktywne i stabilne relacje” z Chinami, co dotyczy przede wszystkim spraw gospodarczych i niesprecyzowanych wyraźnie „problemów globalnych”, które obejmują prawdopodobnie kwestie klimatyczne i pandemiczne. Jednak to właśnie Pekin jest dla Tokio głównym rywalem nie tylko w sąsiedztwie ale i w całym regionie Indo-Pacyfiku.

W dokumencie władze japońskie stwierdzają, że działania Chin w sferze militarnej i ich polityka zagraniczna: „stanowią bezprecedensowe i największe wyzwanie strategiczne w zapewnieniu pokoju i bezpieczeństwa Japonii oraz pokoju i stabilności społeczności międzynarodowej”. Japonia deklaruje w związku z tym, że „będzie zdecydowanie sprzeciwiać się narastającym próbom jednostronnej, siłowej zmiany status quo przez Chiny”, zwracając przy tym uwagę na „szybkie wzmacnianie zdolności wojskowych Chin i rozszerzanie ich działań militarnych”.

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

Warto przy tym zauważyć, że w odniesieniu do kwestii Tajwanu - kluczowej w regionalnej strategii samego Pekinu – Tokio oficjalnie nie zmienia swojego stanowiska, choć stawia problem. Relacje Japonii z Tajpej mają mieć w dalszym ciągu charakter „pozarządowych stosunków roboczych” opartych na wspólnym komunikacie Japonia-Chiny z 1972 r., który tę sprawę uregulował. Japończycy podkreślają, że Tajwan jest dla Tokio niezwykle ważnym partnerem, z którym Japonię łączą fundamentalne wartości, takie jak demokracja, oraz bliskie więzi gospodarcze i osobiste. Tym bardziej niepokoi Japonię to – co wyraźnie stwierdza Narodowa Strategia Bezpieczeństwa – że „Chiny nie zaprzeczają opcji użycia siły militarnej. Ponadto Chiny intensyfikują działania wojskowe na morzu i w przestrzeni powietrznej otaczającej Tajwan, w tym poprzez wystrzeliwanie pocisków balistycznych na wody wokół Japonii.” To pierwsze, tak wyraźne nawiązanie do kwestii Tajwanu w oficjalnych dokumentach rządu japońskiego.

Pod względem bezpieczeństwa relacje Pekin – Tajpej mają dla Japonii fundamentalne znaczenie. Utrzymanie *status quo* jest kluczowe, gdyż w przypadku ewentualnej chińskiej inwazji na Tajwan, Japonia mogłaby zostać wciągnięta w wojnę. Tokio zarządza archipelagiem wysepek Senkaku (w nomenklaturze chińskiej: Diaoyu), znajdujących się na Morzu Wschodniochińskim, do których pretensje rości sobie zarówno Pekin jak i Tajpej. Zatem Chiny mogłyby próbować dokonać inwazji jednocześnie na Tajwan i na ten archipelag, skoro Tajpej go uznaje za własny.

Innym, ważnym problemem dla Tokio są agresywne działania Korei Północnej, a szczególnie rozwój programu raketowego i nuklearnego, które zagrażają bezpośrednio bezpieczeństwu narodowemu Japonii. Tokio nie zmienia swojego stanowiska - akcentuje konieczność całkowitej

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

denuklearyzacji w oparciu o wspólne oświadczenie z rozmów sześciostronnych i rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz pełne wdrożenie sankcji wobec Pjongjangu, a także prowadzenie działań dyplomatycznych w ścisłej współpracy z USA i Republiką Korei.

WZMOCNIENIE ZDOLNOŚCI OBRONNYCH JAPONII

Agresja Rosji na Ukrainę pokazała, że inwazje na inne kraje są wciąż możliwe w XXI wieku. To, co dzieje się w Europie, może się również wydarzyć w Azji Wschodniej. Z tego względu nowa Strategia Bezpieczeństwa przewiduje zasadnicze wzmocnienie zdolności obronnych Japonii. Regularne testy rakiet, dokonywane przez Koreę Północną, z których część wpada do morza w pobliżu terytorium Japonii dowodzą, że ataki rakietowe są realnym zagrożeniem. Asertywność Pekinu na morzach Wschodnio-Chińskim i Południowo-Chińskim oraz dynamiczna rozbudowa potencjału militarnego Państwa Środka także skłaniają Tokio do przewartościowania swojej dotychczasowej strategii.

Zdaniem japońskiego rządu, kluczem do powstrzymania ewentualnej inwazji jest zdolność do kontruderzenia. To nowe podejście w oficjalnej doktrynie obronnej wynika z konstatacji, że sama obrona przeciwrakietowa już nie wystarcza jako narzędzie defensywne. Japońscy strategowie są zdania, że w przypadku ataku rakietowego konieczne jest połączenie sieci obrony przed nadlatującymi pociskami ze zdolnością do kontruderzenia w celu zapobieżenia dalszym atakom.

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

Warto zauważyć, że kontratak jest planowany już na terytorium napastnika. Podobna koncepcja była już wysuwana przez rząd japoński w 1956 r.. Oceniano wówczas, że „uderzenie w bazy pocisków sterowanych jest zgodne z prawem i w ramach samoobrony a zatem dopuszczalne o ile uzna się, że nie ma innych środków obrony przed nimi”. Przy tym, władze japońskie zastrzegają, że opcja kontrataku wchodzi w zakres japońskiej konstytucji i prawa międzynarodowego, oraz, że nie zmienia ona polityki Japonii, która jest nastawiona wyłącznie na obronę terytorium. Zatem uderzenie wyprzedzające (czyli takie, które następuje gdy nie doszło jeszcze do napaści zbrojnej) pozostaje niedopuszczalne. Kontrataki, o których mowa, będą koordynowane ze Stanami Zjednoczonymi, tak jak to się dzieje w przypadku obrony przed pociskami balistycznymi.

Pod względem bardziej ogólnego planowania rozwoju zdolności obronnych kraju, władze japońskie zapowiadają ich wzmocnienie w ciągu pięciu lat do tego stopnia, by Japonia była w stanie wziąć na siebie główną odpowiedzialność za radzenie sobie z ewentualną inwazją i pokonanie wojsk napastniczych. Wszystko to wymaga oczywiście odpowiedniego, stałego zwiększania budżetu obronnego i Tokio zamierza do 2027 r. podnieść poziom wydatków na ten cel do 2 procent obecnego PKB czyli porównywalnie z wymaganiami NATO, choć Japonia nie jest państwem członkowskim tego bloku. W liczbach całkowitych [byłyby to wydatki rzędu 320 miliardów USD](#). Japonia stałaby się więc trzecim pod względem wielkości nakładów na obronność państwem świata.

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

REAKCJE ŚWIATA

O ile w samym społeczeństwie japońskim [60 procent badanych uważa](#), że konieczne jest, by kraj posiadał możliwość kontrataku, to reakcje sąsiadów Japonii są różnorodne. Już 18 grudnia, czyli dwa dni po opublikowaniu japońskiej Nowej Strategii Bezpieczeństwa, Korea Północna wystrzeliła dwie rakiety balistyczne, które spadły do morza między Półwyspem Koreańskim a Japonią, ale poza wyłączną strefą ekonomiczną (EEZ) tego kraju. [Niektórzy analitycy międzynarodowi](#) dopatrywali się w tym „odpowiedzi” Pjongjangu na japoński dokument. Tym bardziej, że 20 grudnia władze Korei Północnej wydały [oświadczenie](#), w którym stwierdziły, że „Japonia wprowadza poważny kryzys bezpieczeństwa na Półwyspie Koreańskim i w regionie Azji Wschodniej, przyjmując nową strategię bezpieczeństwa, która w efekcie potwierdza jej zdolność do uderzenia wyprzedzającego przeciwko innym krajom”.

[Pekin również potępił ten dokument](#), zarzucając Tokio podsycanie regionalnych napięć poprzez uznanie Chin za „największe wyzwanie strategiczne” dla bezpieczeństwa Japonii. W Indiach natomiast [komentatorzy oceniali](#), że nowa strategia japońska „wskazuje na rosnącą pewność siebie tego kraju w stosunkach z sąsiadami, którzy działają wbrew jej interesom. Może też służyć jako model dla innych narodów, które mają problemy z chińską wojowniczością, przymusem i wkraczaniem do ich wyłącznych stref ekonomicznych”.

Tymczasem Waszyngton - główny sojusznik Tokio - poparł zdecydowanie nową strategię Japonii. Doradca do spraw bezpieczeństwa narodowego [Jake Sullivan wyraził przekonanie](#), że Japonia

NOWA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA JAPONII

| Dr Bruno Surdel

podjęła śmiały i historyczny krok w celu wzmocnienia i obrony wolnego i otwartego Indo-Pacyfiku”. Amerykański sekretarz obrony [Lloyd Austin stwierdził](#), że Strategia „wzmocni regionalne odstraszenie”.

Z zadowoleniem przyjął japoński dokument także nowy premier Wielkiej Brytanii Rishi Sunak. 11 stycznia 2023 r. Zjednoczone Królestwo zawarło z Japonią „[Umowę o wzajemnym dostępie](#)”, która jest de facto paktem obronnym, upraszczającym m.in. procedury przeprowadzania wspólnych szkoleń japońskich Sił Samoobrony (SDF) i wojska brytyjskiego.

Niewątpliwie, i tego nie kryją Autorzy samej Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Japonii, powstała ona pod wpływem pogarszającej się sytuacji międzynarodowej, w której kumulują się nowe zagrożenia od pandemii po zmiany klimatu i agresywne działania niektórych państw. Inwazja Rosji na Ukrainę wyrzuciła porządek międzynarodowy i podniosła ryzyko nowych konfliktów zbrojnych nie tylko w Europie ale i w Azji Wschodniej. Rząd Japonii jest zdeterminowany przygotować kraj i swoje Siły Samoobrony (自衛隊) do sprostania wszystkim tym zagrożeniom i ich ewentualnym konsekwencjom.

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych, ul. Ogrody 24, 03-994 Warszawa, t: +48 608 593 632
www.twitter.com/CIR_CSM www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH